Nr. 7. Lwów, dnia 8. sierpnia 1912. Rok I.

KORESPONDENCYA
Gal. Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie.

Prenumerata:
rocznie . . . . 4 kor.
półrocznie . . . 2 „
kwartalnie . . . 1 „

Wychodzi we czwartek każdego tygodnia.

Członkowie „Spółek producentów bydła“ otrzymują „Korespondencyę“ po połowie ceny.

Nr. telefonu: 1530.

Adres: Gal. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie, ul. Kraszewskiego l. 7.

Adres telegraficzny: Pecus — Lwów.

Kasa mięsna we Lwowie.

Z dniem 18. sierpnia rozpoczyna funkcjonować na targowicy miejskiej m. Lwowa „Kasa mięsna“, utworzona przez miasto do spółki z dwoma instytucjami finansowemi. Jakkolwiek reformę tę wstanie obecnym uważamy za połowiczną, to jednak podnosimy ją równocześnie jako doniosły krok w zapoczątkowaniu reformy aprowizacji m. Lwowa, którą powitać należy z wielkiem zadowoleniem właśnie dlatego, że nareszcie reformę aprowizacji postawiono na gruncie realnym i rozpoczęło w tym kierunku działać.

Aprowizacja m. Lwowa nie odpowiada już dawno obecnym potrzebom 200-tysięcznej stolicy kraju. Urzędowe sprawozdania targowicy miejskiej wykazują co tydzień, że Lwów konsumuje stare krowy zamiast wołów. We Lwowie niema wcale uregulowanych spędów bydła, bo nie było instytucji, któraby tej sprawy pilnowała, we Lwowie niema kupców, którzyby stawali do zakupna bydła, bo kupcy ci nie mają zabezpieczonego kredytu. Z tego powodu we Lwowie niema właściwie targów w nowoczesnem tego słowa znaczeniu t. zn. nie ma starcia popytu z podażą, aprowizacja zaś zależy od przypadku lub wysiłków poszczególnych przedsiębiorców, którzy własnym sprytem pewien kontyngent bydła sobie poza targowicą miejską zabezpieczają.

Utworzona Kasa mięsna ma temu zaradzić i w tem leży doniosłość reformy. Zadaniem jej będzie zwiększenie spędu bydła we Lwowie, stworzenie nowoczesnych warunków targowych i zapewnienie lwowskiej targowicy dostatecznej liczby kupców, przez udzielanie im kredytu.

Zadanie to nie jest tak łatwe, jakby się na pozór zdawało. Miasta nasze mają wielkiego konkurenta w miastach zachodnio-austrjackich, które wytężają wszystkie siły w tym kierunku, aby jak najwięcej bydła galicyjskiego do siebie ściągnąć, raz dlatego, ponieważ produkcja odnośnych krajów nie wystarcza na zaspokojenie konsumcji, a po drugie dlatego, że silne spędy zapewniają niskie ceny materjału rzeźnego. Technika aprowizacyjna miast zachodnio-austrjackich a zwłaszcza Wiednia i Pragi stoi na bardzo wysokim poziomie i jest najważniejszą kwestją polityki komunalnej odnośnych miast. Jeżeli miasta galicyjskie chcą część spędów, które idą dziś do Wiednia, do sobie przyciągnąć, muszą się pod względem techniki aprowizacyjnej przystosować do normy obowiązującej gdzieindziej, bo inaczej cała reforma może zawieść a przynajmniej kuleć.

W miastach zachodnich podstawą techniki aprowizacyjnej jest kasa targowa obligatoryjna, przez którą każda dokonana na targu transakcja handlowa musi przechodzić. Poza kasą mięsną żaden akt kupna - sprzedaży dokonać się nie może. Praktyka bowiem wykazała, że bez obligatoryjnej kasy mięsnej nie dadzą się usunąć nadużycia na targu, zwłaszcza t. zw. „kupno przed targiem“ lub „ponowna sprzedaż“, której koszty pokrywa zawsze konsument. Bez obligatoryjnej kasy mięsnej nie wzbudzi się u producenta ufności w solidność transakcji handlowych na targu lwowskim, a zaufanie jest w tym wypadku warunkiem powodzenia całej reformy.

We Lwowie nie będzie obligatoryjnej kasy mięsnej. I dlatego oparcie reformy aprowizacji m. Lwowa na takiej kasie, jaka akceptowana została przez Rasę miejską, uważamy za reformę połowiczną, której braki samo życie najlepiej wykaże.

Stoimy na tem stanowisku, że do utworzenia obligatoryjnej kasy mięsnej we Lwowie przyjść musi, nie dla tego, żeby naszym obowiązkiem było przenoszenie obcych wzorów na nasz grunt, ale dlatego, że ta forma uregulowania stosunków jest jedyną gwarancją, iż sprzedaż będzie dokonywać się będzie z korzyścią dla obu stron interesowanych tj. producenta i konsumenta.

Życie zresztą i rozwój stosunków na targu lwowskim, uzależniony od istnienia nowej instytucji, najlepiej wykaże, kto w tym wypadku miał słuszność.

Tworzącej Kasie mięsnej, jako instytucji poczynającej nową erę na targu lwowskim, życzymy powodzenia.

Kronika

Zakupno wołów za pośrednictwem Galicyjskiej Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej. W ostatnich tygodniach zastępcy galicyjskiej Spółki zbytu bydła zakupili około 300 sztuk wołów zdatnych do roboty i na opas. Materjał jest doborowej jakości.

Sprawozdania z targów.

Targ bydła we Lwowie.

Lwów, dnia 7. sierpnia 1912.

Na dzisiejszy targ spędzono: Wołów 8, buhajów 12, krów 69. Razem bydła grubego 89 sztuk. Jałownika 106 sztuk, cieląt 287, owiec (kóz) —, nierogacizny 162. Razem 644 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi tj. za 100 klgr.: Wołu opasowego od kor. 000—000, wołu chudego z paszy od 100 do 108 kor., buhaja od 92do 100 k., krowy rzeźne od 76 do 90 kor. jałownika od 76 do 100 kor., cielęcia od 98 do 118 kor., nierogacizny od 116 do 130 kor.

Płacono za sztukę: Wołu opasowego od 000 do 000 kor., wołu chudego od 400 do 540 kor., buhaja od 368 do 642 kor., krowy rzeźne i hodowlane od 240 do 500 kor., jałownika od 120 do 400 kor., cielęcia od 35 do 67 kor., nierogacizny od 90 do 227 kor.

Targ bydła w Krakowie.

Kraków, 2. sierpnia 1912.

Na dzisiejszy targ spędzono: Bydła rogatego rosłego 193 szt., jałownika — szt., cieląt 275 szt., owiec i kóz 7 szt., nierogacizny 225 szt. Razem 700 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: Buhaje od 80 do 106 kor., woły od 94 do 101 kor., krowy od 73 do 88 jałownik od 80 do 93 kor., cielęta od — do — kor., nierogaciznę tuczną od — do — kor.

Bitej wagi: Nierogaciznę od 160 do 176 kor.

Z zakupionych na oko płacono na sztukę: Buhaje od 260 do 464 kor., woły z paszy od 360 do 500 kor., krowy od 160 do 280 kor., buhajki i jałówki od 1 0 do 230 kor., cielęta od 30 do 64 kor. owce i kozy 20 do 28.

Ceny powyższe obliczone bez opłaty akcyzowej.

Targ bydła rogatego we Wiedniu.

Wiedeń, dnia 5. sierpnia 1912.

Na dzisiejszy targ spędzono: 3.189 wołów tucznych, 139 wołów z pastwiska i 1213 sztuk chudych, z tego: 2.725 wołów, 902 buhajów, 614 krów i 290 bawołów. Z tego było z Węgier 3.711, z Galicyi 59, z krajów niemieckich 771, (przez organizacye 45 sztuk).

Poza targiem sprzedano 585. sztuk.

Spęd był w tucznych o 380 większy, zaś wołów z pastwisk dowieziono 8 sztuk mniej, natomiast chudych 87 sztuk więcej. — Wedle gatunku dostarczono wołów o 217, buhajów o 203, krów o 244 więcej, bawołów zaś o 5 mniej. Wedle pochodzenia spędzono z Węgier o 504 więcej, z Galicyi o 38 a z krajów niemieckich o 7 mniej.

Ceny: galicyjskie woły tuczne 100 do 106, prima 108 do 116 (wyj. 121.). Węgierskie woły siwe 90 do 93, 94 do 98, prima 100 do 110 (wyj. 116). Węgierskie krase 92—96, 100—106, prima 108—118 (wyj. 125) kor. Niemieckie woły tuczne 90—98, 100—106, prima 106—116 (wyj. 123 kor.), woły węgierskie z pastwiska 78—100 kor. gorsze woły tuczone od 50—84 kor. buhaje 95—112 (wyj. 116) kor. Krowy 88—104, bawoły 56—88 kor.

Spęd na dzisiejszym targu był ogółem o 459 sztuk większy.

Pomimo zwiększonego spędu targ był bardzo ożywiony, za woły opasowe pierwszej jakości płacono ceny zeszłotygodniowe, a w pewnych wypadkach o 1 do 2 kor. drożej. Buhaje w gorszych sortach i sztuki chude przy żywem popycie spadły o 1 do 2 kor. Bawoły i krowy notowały ceny zeszłotygodniowe.

Po za granicę Wiednia sprzedano 1.313 sztuk. Cały towar został wysprzedany.

Ceny nierogacizny we Wiedniu.

Wiedeń, dnia 6. sierpnia 1912.

Na dzisiejszy targ spędzono ogółem 14.110 sztuk; z tego 8.408 szt. mięsnych, w tem 6.847 galicyjskich, 5.702 szt. tłust. Galicyjska Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej 99 sztuk, organizacye ruskie 77 sztuk, z dolnej Austryi 39.

Ceny sztuk galicyjskich: wybrakowane od 100 do 124, średnie od 120 do 132, lekkie prima od 136 do 142, (wyjątkowo 144), ciężkie od 140 do 146 K. (wyj. 148) za 100 kg. Ceny sztuk węgierskich: prima 138 do 142, średnie od 136 do 140, stare i lekkie 122—135. Ceny sztuk z Moraw: prima od 140 do 148 (wyj. 150) za 100 kg.

Ogółem spędzono mniej o 1038 sztuk niż w zeszłym tygodniu, młodych jednak mniej o 100 sztuk, a tłustych o 1138 więcej.

Ponieważ spęd był mniejszy na targu, przeto było większe ożywienie, skutkiem czego ceny poszły w górę; węgierskie poszły o 4 do 8 h. w górę, a galicyjskie o 2 do 4 h.

Targ bydła w Pradze.

Praga, dnia 5. sierpnia 1912.

Na dzisiejszy targ spędzono 946 szt. bydła rogatego a mianowicie: czeskiego 157 sztuk, galicyjskiego 686 szt. węgierskiego 103 sztuk.

Wedle gatunku było 341 sztuk wołów, 278 sztuk buhajów, 248 krów, 84 jałówek.

Ceny za 100 kg. żywej wagi:

Bydło czeskie: 90—114 K, prima 115—120 (wyj. 121—127); buhaje: 90—116 kor.; krowy: 88—108 kor.

Bydło galicyjskie:

Woły 76—120 K; buhaje 87—120 K; krowy 60—108 K; byczki i jałówki 90—116 K.

Bydło węgierskie: woły 94 — 120 K; buhaje 106—120 K; krowy 80— 92 K.

Ceny bez opłaty akcyzowej.

Przebieg targu był spokojny; woły pierwszej jakości wskutek słabszego spędu były żywo poszukiwane Krowy sprzedawano po cenach zeszłotygodniowych. Buhaje czeskiego pochodzenia oraz z Galicyi — nie znajdywały wskutek wielkiego spędu wielkiego pokupu.

Na ogół biorąc, targ był dosyć ożywiony.

Targ mięsny był średni; wszystkie rodzaje mięsa sprzedawano po dobrych cenach.

Wydawca: Gal. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie. Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK LEDÓCHOWSKI.
Z Drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 31.